

Sygn. akt I AGa 142/19

I AGz 367/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Robert Jurga
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony pozwanej mylnie nazywanego apelacją od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 marca 2019 r. i zażalenia powoda od postanowienia tego sądu z dnia 26 czerwca 2019 r. sygn. akt IX GC 602/18

1. **odrzuca zażalenie strony pozwanej;**
2. **oddala zażalenie powoda;**
3. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga SSA Jerzy Bess

Sygn. akt : I AGa 142/19

I AGz 367/19

UZASADNIENIE

A. S. (1), w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. , domagał się zapłaty kwoty 104.165 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od poszczególnych, wskazanych w żądaniu sum częściowych składających się na należność główną, a także zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że strony łączyła umowa agencyjna. Zgodnie z nią był uprawniony do miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 4.700 zł netto oraz w wysokości 2.000 zł netto tytułem zaliczki na wynagrodzenie premiowe. Prawidłowo wykonywał swoje obowiązki umowne i z tego tytułu wystawił stronie pozwanej faktury na łączną kwotę 104.165 zł, nieuregulowane przez spółkę.

Uwzględniając powództwo Sąd wydał w dniu 24 stycznia 2014 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana zaskarżyła nakaz sprzeciwem, kwestionując żądanie byłego agenta w całości i wnosząc o jego oddalenie oraz obciążenie A. S. (1) kosztami procesu.

W motywach swojego stanowiska procesowego argumentowała, iż łącząca strony umowa nie była wykonywana przez powoda w należyty sposób, albowiem nie sporządzał sprawozdań z wykonywanej działalności, nie utrzymywał stałego kontaktu ze stroną pozwaną, nie wykonał spoczywających na nim obowiązków po wygaśnięciu umowy. Ponadto nie udokumentował nadzorowania postępów realizacji kontraktów, ani nie rozliczył przekazanych mu zaliczek na poczet ewentualnej premii.

Ni dowiódł także, że świadczenie premiowe w ogóle było mu należne tak co do zasady ani co do wysokości.

Na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 r. pełnomocnik A. S. (1) złożył pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa o kwotę 15.129 zł, wraz z odsetkami od kwot częściowych bliżej oznaczonych w żądaniu, tytułem należnego, a nie zapłaconego przez drugą stronę, wynagrodzenia za okres od stycznia do marca 2014 r. Przewodniczący zarządził zwrot tego pisma.

W kolejnym piśmie, datowanym na 8 lutego 2017 r., złożonym na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r., powód rozszerzył powództwo o kwotę 34.828,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Na tę kwotę składały się:

- suma 20.180,57 zł tytułem prowizji za 2012 r., ponad dochodzone w sprawie zaliczki,
- kwota 8.135,52 zł tytułem prowizji za 2013 r., ponad dochodzone w sprawie zaliczki.

Spółka (...) domagała się oddalenia powództwa także w części rozszerzonej, powołując się argumentację dotąd prezentowaną w sporze. W czasie dalszego przebiegu postępowania stanowisko to poszerzyła o zarzut przedawnienia zgłoszonych przez byłego agenta roszczeń, w ich ostatecznym kształcie.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił w powództwo w zakresie objętym pierwotnym żądaniem pozwu (kwota 104.165 zł z odsetkami), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.515,60 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pierwotne żądanie pozwu było zasadne.

Wysokość należnego wynagrodzenia została potwierdzona opinią biegłego sądowego. Sąd przy tym uznał za bezpodstawne zarzuty strony pozwanej co do, jak twierdziła, nienależytego wykonywania umowy przez powoda.

Oddalił natomiast powództwo w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 34.828,79 zł wraz z odsetkami, dzieląc w odniesieniu do tej części żądania powoda, zarzut przedawnienia roszczenia.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

W środku odwoławczym A. S. (1) zarzucał nierozpoznanie istoty sprawy w odniesieniu do żądania o które rozszerzył powództwo pismem procesowym datowanym na 23 lipca 2015 r. i złożonym na rozprawie odbytej w tym dniu [kwota 15

129 złotych wraz z odsetkami], a w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 34 828, 79 zł wraz z odsetkami , kwestionował zasadność oceny Sądu I instancji , zgodnie z którą ta część roszczenia jest przedawniona.

Sąd Apelacyjny w K., wyrokiem z dnia 13 lutego 2018r , w sprawie oznaczonej sygnaturą (...)

- odrzucił apelację powoda A. S. (1) w części dotyczącej żądania zasądzenia kwoty 15.129 zł wraz z odsetkami ;
- oddalił apelację spółki (...),
- uchylił zaskarżony wyrok w punktach II i III sentencji, obejmujących orzeczenie o oddaleniu żądania zapłaty kwoty 34 828, 79 zł wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego;

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji.

Ocenił, iż apelacja powoda w zakresie żądania zasądzenia kwoty 15.129 zł z odsetkami podlega odrzuceniu albowiem dotyczyła- w tej części- nieistniejącego orzeczenia.

Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał bowiem rozszerzonego żądania pozwu w tym zakresie pomimo skutecznego rozszerzenia powództwa przez powoda w piśmie z 23 lipca 2015 r.

Uchylenie wyroku w punktach II i III było wynikiem uznania przez Sąd Apelacyjny, że rozszerzone w piśmie procesowym z 8 lutego 2017 r. powództwo o kwotę 34.828,79 zł wraz z odsetkami , niezasadnie zostało ocenione jako objęte skutecznie podniesionym zarzutem przedawnienia , którym broniła się pozwana.

Tym samym, w tej części , Sąd niższej instancji nie rozpoznał istoty sprawy , co skutkuje wydaniem orzeczenia kasatoryjnego. .

Uzasadniając ocenę , iż apelacja pozwanej spółki nie jest zasadna, Sąd Apelacyjny argumentował , iż A. S. (1) wykazał swoje roszczenie, zwłaszcza w świetle wniosków przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości A. D..

Zarzut strony pozwanej podważające pośrednictwo powoda w pozyskaniu określonych kontraktów były niewykazane.

Jego zdaniem część zarzutów strony pozwanej nie miała w ogóle wpływu na uprawnienie powoda do żądania zapłaty wynagrodzenia. W trakcie obowiązywania umowy spółka (...) nie oceniała negatywnie działań powoda jako agenta i zabiegała o odroczenie terminów płatności należnego mu wynagrodzenia prowizyjnego .

Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynikało również, że zeznania świadków złożone w sprawie dotyczyły faktów nieistotnych dla jej rozstrzygnięcia.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, na rozprawie w dniu 6 marca 2019 r., pełnomocnik powoda podniósł że kwoty cząstkowe składające się na kwotę 34.828,79 zł były kwotami netto, przy czym powód domaga się zasądzenia kwoty brutto.

Ponadto wskazywał , że w jego ocenie , w związku z odrzuceniem apelacji w zakresie kwoty 15.129 zł wraz z odsetkami i przekazaniu sprawy w pozostałym zakresie do ponownego rozpoznania, przedmiotem oceny Sądu I instancji pozostaje, w dalszym ciągu, także żądanie powoda w zakresie kwoty w wysokości 15.129 zł wraz z odsetkami , o która A. S. (1)rozszerzył pierwotne żądanie pismem procesowym z dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że zgodnie z treścią orzeczenia kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego przedmiotem jego oceny , przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, pozostaje jedynie ta część żądania byłego agenta pozwanej , która dotyczy sumy 34.828,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od dnia

rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, obejmującej należne, a nie zapłacone przez pozwaną spółkę, świadczenia prowizyjne za lata 2012- 2013.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 34.828,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia zapłaty [pkt I] oraz ;

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 24.805,60 zł , tytułem kosztów procesu[pkt II sentencji wyroku] .

W zakresie , jakim ocenił , iż jest zobowiązany , oceniać żądanie A. S. (1), Sąd I instancji ustalił następujące okoliczności faktyczne:

Strony zawarły w dniu 1 czerwca 2010 r. umowę, na podstawie której powód zobowiązał się prowadzić autoryzowane przedstawicielstwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) „ w W..

A. S. (1) miał działać w imieniu i na rzecz pozwanej , bez prawa zaciągania zobowiązań.

Jako agent , miał otrzymywać oprócz wynagrodzenia premię (prowizję) za realizację warunków umowy. Premia miała być przyznawana pod warunkiem osiągnięcia wielkości sprzedaży -progu prowizyjnego- dotyczącego następujących produktów:

nawierzchnia sportowa wewnętrzna i zewnętrzna oraz osprzęt sportowy, w oparciu o zawarte przez (...) umowy z kontrahentami , których pozyskał powód.

Podstawą naliczania premii była różnica pomiędzy sumą kosztów bezpośrednich poniesionych na realizację danej umowy, a końcowym przychodem (marża brutto).

Warunkiem uzyskania prowizji było zrealizowanie sprzedaży w ciągu kwartału powyżej określonego progu , w zależności od jednego z dwóch jego wariantów, ustalonych przez strony (szczegóły określono w załączniku nr(...) do umowy).

Strona pozwana miała wypłacać powodowi miesięcznie, zaliczkowo , na poczet premii zryczałtowaną kwotę w wysokości 2.000 zł netto.

Warunki ustalania premii zostały zmienione począwszy od 1 marca 2013 r. w ten sposób, że premia miała być naliczana w określonej wysokości (12 % albo 10 % od uzyskanej marży netto)- szczegóły przyznania i obliczenia premii określono w aneksie nr (...) z dnia 28 lutego 2013 r.

Powód , w latach 2012- 2013, pozyskał, na zasadach wynikających z łączącej strony umowy, dla strony pozwanej szereg kontraktów, realizowanych następnie przez pozwaną spółkę. Były to m.in. w roku 2013r kontrakty w M. i K..

Pozwana była zadowolona ze współpracy z A. S. (1). Nigdy nie miała zastrzeżeń co do sposobu w jaki ona przebiega.

Jak ustalił ponadto Sąd I instancji ,

prowizja należna A. S. (1) wynosiła :

- za 2012 r.- 44.180,57 zł, co po odjęciu zafakturowanych zaliczek na poczet premii (12 x 2.000 zł), dało kwotę 20.180,57 zł netto;

- za 2013 r.- 26.135,52 zł, co po odjęciu zafakturowanych zaliczek na poczet premii (9 x 2.000 zł), dało kwotę 8.135,52 zł netto.

M. K. był prezesem zarządu strony pozwanej uprawnionym do jednoosobowej reprezentacji spółki.

Potwierdził on, w dokumencie swojego autorstwa , datowanym na 7 lutego 2013r / k. 79 akt / ilość kontraktów pozyskanych przez powoda na rzecz pozwanej w roku 2012r.

Ocenę prawną roszczenia A. S. (1), Sąd I instancji rozpoczął od ponownego wskazania , jaka część jego żądania, skierowanego przeciwko spółce (...) „ była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu , po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny , na podstawie wyroku z dnia 13 lutego 2018r.

Podnosząc , iż jest związany stanowiskiem prawnym tego Sądu , który dokonał oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia i uznał go za nieuzasadniony ,

następnie przeszedł do weryfikacji poddanej mu pod osąd tej części żądania A. S. (1), którego dochodził od przeciwniczki procesowej czyli kwoty 34.828,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, obejmującej niezapłacone prowizje za lata 2012- 2013.

Umowę łączącą strony zidentyfikował jako umowę agencyjną w rozumieniu art. 758 kc.

Jego zdaniem, z poczynionych ustaleń faktycznych wynikało, że powód spełnił swoje świadczenie umowne. Pozyskał kontrakty, które druga strona zrealizowała. Ziściły się przesłanki określone w umowie i aneksach do niej , uprawniające powoda do żądania zapłaty przez stronę pozwaną na jego rzecz wynagrodzenia prowizyjnego.

Zasadność roszczenia o zapłatę prowizji za 2012 r. została potwierdzona w wyliczeniu z 7 lutego 2013 r. ówczesnego prezesa zarządu strony pozwanej M. K. uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji spółki.

Jak podnosił Sąd Okręgowy , z tego wyliczenia wynikało, że prowizja za 2012 r. po odjęciu zaliczkowych premii (12 x 2.000 zł) wyniosła 20.180,57 zł netto.

Sąd zakwalifikował to wyliczenie , zważywszy , na osobę jego autora , jako uznanie przez spółkę długu względem powoda, co jednoznacznie potwierdzało merytoryczną zasadność jego roszczenia w tej części.

Podkreślił przy tym , iż z wniosków przeprowadzonej w sprawie opinii biegłej A. D. wynikało , że należna A. S. (1) prowizja za ten rok była nawet wyższa aniżeli ta wskazana w dokumencie z 7 lutego 2013r , zamykając się w kwocie 27.306,97 zł. Były agent dochodził jednak kwoty , która (...) uznała tym wyliczeniem.

Natomiast kwota należna powodowi z tytułu prowizji za rok 2013r , została , zadaniem Sądu I instancji potwierdzona wnioskami opracowania biegłej A. D., opartych na analizie danych o pozyskanych kontraktach , dla których źródłem był zgromadzony w sprawie materiał procesowy.

Z tego opracowania wynikało , iż należne świadczenie prowizyjne za ten okres to kwota 4.612,42 zł netto.

Biegła przy tym obliczyła, że prowizja wyniosłaby 8.135,52 zł netto (po odjęciu zaliczkowych premii 9 x 2.000 zł), gdyby powód faktycznie wykazał, że to on pozyskał również kontrakty w M. i K..

W tym zakresie Sąd uznał twierdzenia powoda o pozyskaniu tych kontraktów za przyznane przez jego przeciwniczkę procesową.

W odniesieniu do pozostałych, do których odwoływał się A. S. (1) ocenił, że spółka (...) „nie zdołała ich w postępowaniu skutecznie jego twierdzeń podważyć, tym bardziej, że ich pozyskanie przez niego na rzecz pozwanej w tym czasie wynikało z treści dokumentów finansowych spółki.

Dlatego też Sąd stwierdził, że premia należna powodowi za 2013 r., po odliczeniu zafakturowanych zaliczek na poczet premii, wyniosła 8.135,52 zł netto.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty strony pozwanej podważające należyte wykonywanie umowy przez powoda były ogólnikowe i bezzasadne, a nadto [zważywszy na postanowienia umowy łączącej strony], nie miały wpływu na uprawnienie A. S. (1) do żądania zapłaty wynagrodzenia.

Wbrew zarzutom spółki (...) stwierdził, że oceniane roszczenie nie jest zawyżone albowiem zostało pomniejszone o zafakturowane już zaliczki na poczet premii/ prowizji /.

Wynikało to jednoznacznie zarówno z wyliczenia z 7 lutego 2013 r. ówczesnego prezesa zarządu strony pozwanej M. K., jak i z opinii biegłego sądowego A. D., której wnioski były podstawą ustalenia wysokości należnego A. S. (1) świadczenia.

Kwoty premii za 2012 r. i 2013 r. (20.180,57 zł i 8.135,52 zł) należało powiększyć o podatek od towarów i usług, co dało łącznie kwotę 34.828,79 zł, którą Sąd zasądził od pozwanej na rzecz byłego jej agenta, w pkt. I sentencji wyroku.

Żądanie zasądzenia odsetek Sąd ocenił także jako zasadne wskazując, że znajduje ono podstawę materialną w normie art. 7 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W końcowym fragmencie motywów rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy podkreślił, iż przedmiotem jego merytorycznej oceny nie była ta część żądania powoda o którą rozszerzył on powództwo na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 r. [kwotę 15.129 zł wraz z odsetkami, tytułem wynagrodzenia za okres od stycznia do marca 2014 r.

Stało się tak dlatego, że rozpoznając sprawę po raz pierwszy, Sąd Okręgowy w wyroku z 9 czerwca 2017 r. w ogóle nie orzekł w tym przedmiocie, a powód nie domagał się wówczas uzupełnienia orzeczenia.

W konsekwencji, apelacja w zakresie żądania zasądzenia tej części roszczenia została odrzucona, a Sąd Apelacyjny przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wyłącznie w zakresie innej części roszczenia, obejmującej zapłatę przez pozwaną kwoty 34.828,79 zł wraz z odsetkami [z tytułu nie zapłaconej prowizji za lata 2012 i 2013].

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 99 kpc. Łączna kwota, którą Sąd obciążył z tego tytułu pozwaną, na rzecz wygrywającego A. S. (1), wyniosła 24.805,60 zł./ nie obejmując tych, które były związane z dochodzeniem przez powoda kwoty 15 129 zł wraz z odsetkami /

Sąd Okręgowy szczegółowo przedstawił elementy składowe, które złożyły się na tę sumę, przyjmując, że wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda powinno zostać określone w wysokości odpowiadającej podwójnej stawce minimalnej. Jest to uzasadnione zarówno stopniem złożoności sprawy jak i wyższym niż przeciętny nakładem pracy pełnomocnika. Nieusprawiedliwionym jest natomiast postulat powoda aby wysokość tę zwielokrotnić bardziej, do poziomu trzykrotności takiej stawki.

Powód złożył wniosek o uzupełnienie tego orzeczenia / data wpływu do Sądu I instancji 20 marca 2019r / k. 637 akt /, podnosząc, iż nie zawiera ono rozstrzygnięcia o tej części roszczenia skierowanego przeciwko pozwanej, które zostało zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2015r.

A. S. (1) argumentował, że co do tej części roszczenia, Sąd jak dotąd nie orzekł prawomocnie, rozstrzygając po raz pierwszy w ramach postępowania oznaczonego sygnaturą(...)

Zatem , w jego ocenie, Sąd I instancji był zobligowany rozstrzygnąć o nim przy ponownym rozpoznawaniu sprawy [oznaczonej sygnaturą IX GC 602/ 18] skoro przedmiot postępowania jako takiego, po wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku kasatoryjnego nie uległ zmianie, a Sąd Okręgowy , po uchyleniu poprzedniego orzeczenia , nadal rozpoznawał tę samą sprawę.

Strona pozwana domagała się oddalenia tego żądania oraz przyznania na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania / k. 640 akt /.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2019r , Sąd Okręgowy wniosek oddalił.

Oddalił także wniosek spółki (...) „ o przyznanie kosztów postępowania , wywołanych żądaniem A. S. (1).

Jak wynika z motywów orzeczenia brak było podstaw do uznania , że wydając wyrok z dnia 6 marca 2019r Sąd nie orzekł o całości żądania poddanego mu pod osąd, po wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku uchylającego , w części , sprawę do ponownego rozpoznania.

Ponownie przytaczając okoliczności związane z przebiegiem postępowania rozpoznawczego, Sąd I instancji zwrócił uwagę , że powód po wydaniu wyroku z dnia 9 czerwca 2017r w sprawie oznaczonej sygnaturą(...), w którym nie znalazło się rozstrzygnięcie o części jego roszczenia obejmującego żądanie zapłaty przez pozwaną kwoty 15 129 złotych wraz z odsetkami / tytułem nie uiszczonego wynagrodzenia za okres styczeń marzec 2014r/ , nie złożył wniosku o jego uzupełnienie.

W konsekwencji tego zaniechania , Sąd Apelacyjny rozpoznając apelacje obu stron , środek odwoławczy A. S. (1)w części w jakiej domagał się zmiany wyroku poprzez zasądzenie tej należności - odrzucił.

Natomiast uchylając to orzeczenie w części, sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania tylko w odniesieniu do tej części roszczenia powoda , którą uznał za niezasadnie oddaloną wobec nietrafnie podzielonego przez Sąd I instancji zarzutu spółki (...) „, iż w tym zakresie [co do kwoty 34 828, 79 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych] jest ono przedawnione.

Taki zakres przekazania sprawy do ponownego rozpoznania , wykluczał , zdaniem Sądu Okręgowego , orzekanie o wskazanej wyżej części żądania , objętej wnioskiem o uzupełnienie orzeczenia.

Wskazał też , że powód podczas postępowania zakończony wyrokiem , który miałby być uzupełniany , nie dokonał rozszerzenia żądania o zasądzenie kwoty 15 129 złotych wraz z odsetkami . Takiego skutku bowiem nie miało oświadczenie pełnomocnika procesowego A. S. (1) złożone na rozprawie w dniu 6 marca 2019r / k. 629 akt – zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 6 marca 2019r minuty 7-10/. Stwierdził w nim jedynie , że Sąd powinien rozpoznać także żądanie zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2015r.

Odwołując się do treści art. 351 §1 kpc i uznając , że w tych okolicznościach, brak było podstaw do uzupełniania wyroku zgodnie z wnioskiem A. S. (1) , Sąd dodatkowo stwierdził , iż uznanie go za uzasadniony stanowiłoby obejście tej normy procesowej.

Nie zgłaszając we właściwym czasie żądania uzupełnienia powód nie poniósłby bowiem żadnej sankcji swojego zaniechania, skoro Sąd byłby obecnie zobligowany do rozstrzygnięcia o żądaniu o którym nie orzeczono w wyroku z dnia 9 czerwca 2017r.

Zdaniem Sądu I instancji bez znaczenia dla oceny wniosku powoda pozostawało przy tym to , czy rozpoznając spór stron po raz pierwszy , w sprawie naówczas oznaczonej sygnaturą(...) , prawidłowo czy też nie , zostało zwrócone powodowi pismo z 23 lipca 2015r, zawierające rozszerzenie żądania , które było przedmiotem żądania s uzupełnienia.

A. S. (1) może wytoczyć o to roszczenie nowe powództwo przeciwko byłej , dającej zlecenie, spółce.

Oddalając wniosek spółki (...) „, domagającej się przyznania kosztów postępowania wywołanego tym wnioskiem, Sąd I instancji uznał, że pozwana nie dowiodła aby jakiegokolwiek koszty zostały przez nią, w związku z nim poniesione.

Pozwana zaskarżyła wyrok z dnia 6 marca 2019r środkiem odwoławczym, który jakkolwiek jest zatytułowany jako apelacja, w istocie ze względu na swoją treść, a w szczególności konstrukcję wewnętrzną i sposób powoływania oraz treść argumentacji wspierającej powołane zarzuty, wymierzone w istocie jedynie przeciwko zawartemu w wyroku Sądu Okręgowego orzeczeniu o kosztach procesu, jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego zażaleniem.

Natomiast powód złożył zażalenie od postanowienia z dnia 26 czerwca 2019r oddalającego wniosek o uzupełnienie wyroku.

Środek odwoławczy pozwanej, określał wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę jednego złotego i tylko co do tej kwoty spółka (...) „zaskarżyła punkt I sentencji wyroku Sądu Okręgowego. Jego zakresem objęła także [ale w całości] jego punkt II, zawierający rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

We wniosku tego środka domagała się wydania przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego, którym :

a/ powództwo zostanie oddalone w zakresie kwoty 1 złotego

b/ A. S. (1) zostanie obciążony kosztami postępowania za obydwie instancje.

Ponadto domagała się zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Spółka (...) powołała następujące zarzuty :

1. naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści zakwestionowanego wyroku doniosłe znaczenie, a to :

a/ art. 103 §1 kpc, jako następstwa obciążenia skarżącej całością poniesionych w sporze [na dotychczasowych jego etapach] przez powoda kosztów mimo, że A. S. (1) zachowywał się wobec przeciwniczki procesowej niesumienne.

Tej cechy sposobu jego postępowania, które zdaniem skarżącej, powinny prowadzić do obciążenie kosztami sporu w całości, upatrywała w tym kiedy decydował się on na kolejne rozszerzanie swoich żądań. Okoliczności, które im towarzyszyły uznawała jako przejaw właśnie takiego sposobu działania przeciwnika,

b/ art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z §6 pkt 6, §2 ust 2 i §3 ust. 1 Rozporządzenia MS z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w następstwie nietrafnego zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu, których elementem była podwojona stawka minimalna wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, mimo braku podstaw do jej zwiększenia.

Przez to przyznane koszty zostały zawyżone przez Sąd o kwotę 3 600 złotych,

c/ art. 100 i art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 99 kpc i §15 w zw z §10 ust. 1 i 2 Rozporządzenia MS z 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych, wobec zawyżenia zasądzonych na rzecz A. S. (1) kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w kwocie 4050 zł, w odniesieniu do wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika procesowego, w sytuacji gdy wartość przedmiotu zaskarżenia w jego apelacji wynosiła 49 957, 79 zł.

Została przy tym odrzucona co do kwoty 15 129 zł.

Zatem, proporcjonalnie, powód wygrał spór wymiarze 69, 72 %, przegrywając go w pozostałym zakresie.

Ta proporcja uprawniała Sąd I instancji aby obciążyć pozwaną kosztami zastępstwa procesowego, za ten etap sporu stron, w kwocie nie wyższej aniżeli 1 597, 32 zł. Wobec tego, co do sumy 3 890, 68 zł, są one ustalone nieprawidłowo, na niekorzyść strony skarżącej,

Tej samej nieprawidłowości spółka (...) „ upatrywała w sposobie określenia w kwestionowanym orzeczeniu wysokości opłaty od apelacji , poniesionej przez powoda , którą została obciążona . Jej zdaniem , suma obciążenia- 2 498 zł- jest nadmierna , a odwołanie się do argumentu stosunkowości o którym była mowa wyżej , powinno prowadzić do ustalenia tego obowiązku skarżącej najwyżej na poziomie 1 716, 63 zł.

- naruszenia prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie :

1/ art. 118 kc wobec oceny , że w odniesieniu do kwoty 1 złotego roszczenie byłego agenta nie jest przedawnione.

Zdaniem spółki podniesiony przez nią w postępowaniu zarzut przedawnienia [co tej kwoty] jest uzasadniony albowiem termin trzyletni , wskazany w tym przepisie powinien być liczony od daty w której powód mógł się domagać od skarżącej przedstawienia dokumentacji księgowej , niezbędnej dla ustalenia należnej prowizji, nie natomiast od daty wniesienia pozwu.

2/ art. 5 kc., wobec nietrafnego uznania roszczenia powoda za uzasadnione mimo , że odniesieniu do należności objętej granicami zaskarżenia jest ono nieuzasadnione.

Odpowiadając na argumenty środka odwoławczego [zatytułowanego jako apelacja] powód domagał się jego oddalenia oraz przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania wywołanego jego wniesieniem.

Zażaleniem od postanowienia z dnia 26 czerwca 2019r / k. 690-692 akt/ A. S. (1) objął punkt I jego sentencji , w jego wniosku postulując uchylenie tej części orzeczenia i przekazanie żądania uzupełnienia wyroku z 6 marca 2019r Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz

obciążenia pozwanej kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego

Zażalenie zostało oparte na zarzutach procesowych ,naruszenia :

- art. 316 §1 kpc w zw z art. 361 kpc wobec jego niewłaściwego zastosowania , którego następstwem było pominięcie w treści rozstrzygnięcia zawartego wyroku z 6 marca 2019r, roszczenia powoda zgłoszonego w dniu 23 lipca 2015r,

- art. 351 §1 kpc , wobec nieuzasadnionego oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku ,

- art. 386 §4 kpc , jako następstwa nieprawidłowego zastosowania tej normy poprzez uznanie , że orzeczenie kasatoryjne Sądu wyższej instancji prowadzi do powstania pomiędzy stronami nowej sprawy ,której granice przedmiotu rozstrzygnięcia, tworzy treść orzeczenia przekazującego ją do ponownego rozpoznania.

Zdaniem autora zażalenia, Sąd przy ponownym rozpoznawaniu [tej samej , co uprzednio sprawy] , jest obowiązany rozstrzygać o wszystkich roszczeniach powoda, skierowanych przeciwko stronie biernej procesu ,co do których dotąd prawomocnie nie orzeczono.

W obszernym redakcyjnie uzasadnieniu zażalenia powołując się m. in . zinterpretowane przez siebie judykaty Sądu Najwyższego , powód ocenił postanowienie z dnia 26 czerwca 2019 jako nietrafne.

Kwestionując zasadnicze wnioski prawne Sądu Okręgowego , zgodnie z którymi brak było podstaw do uzupełnienia wyroku , w sposób postulowany przez obecnie skarżącego albowiem Sąd, rozpoznając sprawę ponownie, nie miał , zważywszy na treść orzeczenia kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego , jako przedmiotu poddanego pod osąd, tej części roszczenia A. S. (1), którego dotyczył jego wniosek oraz , że powód może wytoczyć o nie przeciwko spółce (...) „ nowe powództwo ,

podnosił , iż :

- w postępowaniu zakończonym wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017r - oznaczonym sygnaturą(...) Sądu Okręgowego w K., nie mógł się ubiegać o uzupełnienie rozstrzygnięcia dlatego , że dopiero z treści jego pisemnego uzasadnienia

dowiedział się w jakim zakresie i dlaczego Sąd jego powództwo oddalił , w tym , iż przedmiotem orzeczenia nie była ta część roszczenia , którą zgłosił w dniu 23 lipca 2015r.

Wówczas , wobec upływu terminu do złożenia wniosku o uzupełnienie , żądanie takie było wykluczone,

- powód nie mógł ponownie , w postępowaniu prowadzonym na nowo po wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku z dnia 13 lutego 2018r w sprawie(...), rozszerzyć żądania o wskazaną wyżej część roszczenia.

Było to nie tylko niecelowe ale nawet wyłączone skoro nadal , ta część roszczenia - zgłoszona uprzednio - nie była , jak dotąd, rozstrzygnięta i powinna podlegać osądowi jako element przedmiotu orzekania przez Sąd Okręgowy.

Zdaniem autora zażalenia , tak należy rozumieć pojęcie rozpoznawania [tej samej] sprawy , po wydaniu przez Sąd wyższej instancji orzeczenia uchylającego poprzednie, na skutek rozpoznania apelacji , którym posługuje się norma art. 386 §4 kpc.

W odpowiedzi na zażalenie/ k. 705 akt / strona pozwana domagała się jego oddalenia jako pozbawionego uzasadnionych podstaw oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania zażaleniowego.

Zażalenie pozwanej , mylnie nazywane apelacją , jako spóźnione , podlega odrzuceniu.

Przystępując do oceny środka odwoławczego strony pozwanej , w pierwszej kolejności wskazać należy , że jak wynika z treści akt , został on wniesiony do Sądu Apelacyjnego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Krakowie w ostatnim dniu dwutygodniowego terminu o jakim mowa w art. 369 §1 kpc, do wniesienia apelacji, a pozwana wniosła go za pośrednictwem operatora pocztowego.

Z akt wynika bowiem , że odpis wyroku z dnia 6 marca 2019r został doręczony pełnomocnikowi spółki (...) „, w dniu 7 maja 2019r / k. 659 akt/ , natomiast pismo procesowe zatytułowane „apelacja” , nosi datę i zostało nadane w urzędzie pocztowym w dniu 21 maja 2019r / k. 665 akt/.

Dla oceny charakteru pisma składanego do Sądu, jak wynika z utrwalonego stanowiska orzecznictwa sądowego [przytaczanie reprezentatywnych jego- zgodnych w tym zakresie wypowiedzi - jest z przyczyn teleologicznych, niecelowe] , decydujące znaczenie ma nie użyte w nim nazewnictwo ale jego istotna treść , na którą składają się zarówno materia , której dotyczy ale także tezy [wnioski] oraz argumentacja powołana na ich poparcie , do których strona postępowania - od której pismo pochodzi , w nim się odwołuje .

Przeprowadzona według wskazanych kryteriów analiza tak konstrukcji jak i treści pisma procesowego spółki (...) „, zawierającego środek odwoławczy / por. k. 661-663 akt / prowadzi do oceny , że:

pismo zawiera nie apelację ale zażalenie , w ramach którego pozwana neguje tę część orzeczenia Sądu I instancji, w której rozstrzygnął on o kosztach procesu [pkt II sentencji wyroku] .

Określenie pisma jako apelacji, zmierzało do tego aby , zważywszy na datę , kiedy zostało sformułowane i wniesione przez skarżącą [w obu przypadkach – 21 maja 2019r], w porównaniu z datą doręczenia jej odpisu wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem[7 maja 2019r], dochować wymagania formalnego w zakresie terminu wniesienia środka odwoławczego , który miał doprowadzić – w istocie jedynie do kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia o tych kosztach.

Wewnętrzna konstrukcja pisma , rodzaj powołanych zarzutów , a w szczególności ich motywacja przez pozwaną dostatecznie przekonują , że taka właśnie była jej intencja.

W zakresie konstrukcji pisma dostrzec w pierwszym rzędzie należy , że wskazana w nim wartość przedmiotu zaskarżenia została określona na jednego złotego, a jakkolwiek zakresem zaskarżenia został objęty także punkt I sentencji wyroku Sądu niższej instancji , zasądzający na rzecz A. S. (1) kwotę 34 828, 79 zł wraz z odsetkami , to jednak

we wniosku środka odwoławczego ta część rozstrzygnięcia jest negowana tylko w zakresie 1 złotego. Wynika to wprost z treści wniosku o zmianę tej części wyroku.

Po wtóre treść zarzutów powołanych przez profesjonalnie zastępowaną pozwaną, które mogłyby się odnosić do tej części wyroku z 6 marca 2019r jest taka, że bez bliższej ich analizy należy stwierdzić, iż nie mogły one odnieść spodziewanego skutku [ograniczenia świadczenia zasądzzonego na rzecz powoda o jedna złotówkę]

Zarzut naruszenia art. 118 kc jest w sposób oczywisty bezzasadny skoro zagadnienie przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę wskazanej wyżej sumy, odpowiadającej nie wypłaconej prowizji za lata 2012 – 2013r, było przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego, w ramach rozpoznawania apelacji powoda, zakończonego wyrokiem z 13 lutego 2018r w sprawie o sygnaturze(...) Sąd II instancji wyraził wówczas pogląd prawny zgodnie z którym zarzut przedawnienia, którym broniła się spółka (...), wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, które doprowadziło do oddalenia żądania A. S. (1) w tym zakresie, nie był uzasadniony.

Ta ocena była, w warunkach gdy pozwana nie powołała ani nie udowodniła w na nowo prowadzonym postępowaniu żadnych nowych okoliczności faktycznych w porównaniu z tymi, które znalazły się u podstaw jej sformułowania przez Sąd Odwoławczy, wiążącą zarówno dla Sądu Okręgowego, jak i jest wiążąca obecnie dla Sądu Apelacyjnego, który ocenia środek odwoławczy pozwanej. Taka konsekwencja wynika wprost z treści art. 386 §6 zd. pierwsze kpc.

Drugi z zarzutów, naruszenia art. 5 kc jest w istocie zarzutem pozbawionym jakiegokolwiek merytorycznej treści, bo za taką nie może być uznane, powołanie zupełnie ogólnikowych stwierdzeń, [w tym wskazania dopiero w uzasadnieniu, jednozdaniowo, bez jakiegokolwiek argumentacji, iż uwzględnienie żądania byłego agenta godzi w zasady uczciwości kupieckiej] bez powiązania ich, w jakikolwiek sposób z oceną roszczenia powoda i jego dochodzenia przeciwko spółce jako niezgodnych z indywidualnie określonymi zasadami współżycia społecznego, w tym tą, którą pozwana, w ten tylko sposób z uwagi na zupełne braki argumentacyjne, hasłowo, przywołuje.

W tym kontekście dodać także należy, że pozwana nie stara się nawet wskazać przyczyn dlaczego, uznając uwzględnienie roszczenia za niezgodne z tymi zasadami, zakresem zaskarżenia obejmuje tylko jego uwzględnienie w zakresie jednego jednego złotego.

Ta sama bardzo widoczna niekonsekwencja konstrukcyjna środka odwoławczego sugerująca rzeczywistą intencję pozwanej, w odniesieniu do rzeczywistego przedmiotu zaskarżenia, odnosi się w pełni także do pierwszego z opisanych zarzutów.

Sformułowany na wstępie wniosek co do rzeczywistego charakteru środka odwoławczego spółki z W. jest uzasadniony tym bardziej, gdy wziąć pod uwagę treść jego uzasadnienia.

Jego analiza pozwala na stwierdzenie, że jest ono przeznaczone temu aby umotywić zarzuty procesowe, sformułowane wobec rozstrzygnięcia kosztach procesu, objętego punktem II sentencji zaskarżonego orzeczenia.

Bardzo wyraźna i wręcz rzucająca się w oczy, jest różnica pomiędzy dwiema częściami tych motywów, które można w nim wyróżnić, jedynie potwierdzając tę ocenę

W pierwszej, bardzo zwięzłej w porównaniu z drugą, poświęconej zarzutom materialnym skarżąca poprzestaje jedynie na ogólnikowych, nie zawierających merytorycznej treści dowolnych stwierdzeniach, sformułowanych, także wbrew treści ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie [wobec których w środku odwoławczym nie formułuje zarzutów], jak chociażby co do tego, że były agent nie wykonywał zobowiązania umownego lub realizował je niezgodnie z umową, nie podając jakichkolwiek kryteriów przyjętego przez siebie rozróżnienia tych przecież wzajemnie odmiennych sposobów nieprawidłowego postępowania A. S. (1) wobec jego obowiązków kontraktowych w relacjach z dającą zlecenie. Nie można też tracić z pola widzenia tego, że w ten [i tylko w ten sposób] sposób - w odwołaniu się do sposobu realizacji obowiązków kontraktowych przez powoda, motywowany jest zarzut braku oceny uwzględnionego roszczenia jako sprzecznego z zasadami uczciwości kupieckiej.

W odróżnieniu od niej, część druga poświęcona motywacji zarzutów, które miały doprowadzić do podzielenia wniosku o całkowitą zmianę orzeczenia o kosztach procesu i obciążenia nimi tylko A. S. (1) / por. k. 662 akt i wnioski środka odwoławczego /, jest w zakresie motywacyjnym bardzo szczegółowa, a w odniesieniu do przedstawionych wyliczeń należności kosztowych, wręcz drobiazgowo.

Skarżąca stara się także rzeczowo wyłożyć racje, przekonujące za podzieleniem sformułowanego przez siebie wniosku, o dokonanie postulowanej zmiany punktu II sentencji wyroku Sądu Okręgowego.

Ta zasadnicza różnica obu części uzasadnienia środka odwoławczego, stanowi dodatkowy argument za oceną, że jest on w istocie zażaleniem a nie apelacją i tak też - z przyczyn podanych wyżej – został zakwalifikowany przez Sąd II instancji, mimo nazwy, którą nadał mu pełnomocnik pozwanej.

Ponieważ zażalenie spółki (...) „ zostało wniesione po upływie wskazanego w art. 394 §2 kpc / w brzmieniu doniosłym dla jego oceny / terminu do jego złożenia, podlegało odrzuceniu, na podstawie art. 373 kpc w zw z art. 397 §2 kpc / w brzmieniu istotnym dla rozstrzygnięcia.

Rozpoznając zażalenie powoda, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy A. S. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Żaden z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja nie może zostać podzielony.

Na wstępie należy dostrzec, że skarżący nie kwestionuje faktów doniosłych dla oceny jego wniosku, a jedynie neguje stanowisko prawne Sądu Okręgowego, które zdecydowało o odmowie uzupełnienia wyroku z 6 marca 2019r.

Zasadniczym zagadnieniem dla oceny stanowiska Sądu Okręgowego jest to, które sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy po uchyleniu w części wyroku wydanego w dniu 9 czerwca 2017r przez Sąd Apelacyjny orzeczeniem z dnia 13 lutego 2018r, w sprawie I AGa 93/18, Sąd, rozpoznając sprawę ponownie, był czy też nie był zobowiązany rozstrzygać o części roszczenia powoda skierowanego przeciwko pozwanej, obejmującej żądanie zapłaty kwoty 15 129 złotych wraz z odsetkami, którą zgłosił [rozszerzając o nią roszczenie w pierwotnym kształcie], w dniu 23 lipca 2015r.

Okoliczności, które wynikają z akt sprawy potwierdzają, że powód nie złożył wniosku o uzupełnienie wyroku z dnia 9 czerwca 2017r. o rozstrzygnięcie o tej części roszczenia, a Sąd Apelacyjny, w warunkach gdy postulat takiej zmiany tego wyroku aby roszczenie to zostało zasądzone na rzecz powoda znalazł się we wniosku apelacji A. S. (1), jego apelację, w tym zakresie, odrzucił. Stał się bowiem na stanowisku, iż w tej części, środek odwoławczy byłego agenta pozwanej jest wymierzony w orzeczenie, które nie istnieje, a samemu środkowi odwoławczemu w tym zakresie, brak substratu zaskarżenia.

Analiza treści wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 lutego 2018r, oparta również na pisemnych jego motywach, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż wydając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 jego sentencji, zdecydował - na skutek częściowego uwzględnienia apelacji A. S. (1)- o uchyleniu wyroku poddanego kontroli instancyjnej co do tej jego części, którą Sąd I instancji oddalił żądanie powoda, co do kwoty 34 828, 79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Treść orzeczenia kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego jest jednoznaczna także co do tego, że przekazanie sprawy Sądowi niższej instancji do ponownego rozpoznania, następuje tylko w tym, wskazanym wyżej zakresie rozstrzygnięć Sądu Okręgowego, objętych punktami II i III sentencji wyroku z dnia 9 czerwca 2017r.

Jakkolwiek w obecnym systemie apelacji pełnej, Sąd II instancji rozpoznając ją w jej granicach, a w granicach zaskarżenia, biorąc pod uwagę z urzędu tylko nieważność postępowania / art. 378 §1 kpc / nie realizuje jedynie funkcji kontrolnej ale -w tych ramach - rozpoznaje sprawę / spór stron / merytorycznie w dalszym ciągu, to jednak nie oznacza

to , że można zaaprobować wnioski powoda na temat tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy, po wydaniu orzeczenia kasatoryjnego z dnia 13 lutego 2018r.

W treści orzeczenia Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazano , że sprawa zostaje przekazana Sądowi niższej instancji do ponownego rozpoznania ale tylko w odniesieniu do żądania zapłaty przez oponentkę procesową A. S. (1) kwoty 34 828, 79 zł wraz z odsetkami oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Taki zakres przekazania wynika także z pisemnych motywów orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Tak wyznaczonymi granicami ponownego rozstrzygnięcia sporu stron , Sąd Okręgowy był związany w tym znaczeniu , że w ten sposób został ukształtowany, w sposób dla niego wiążący nowy zakres rozpoznawania po raz kolejny tej samej sprawy- sporu pomiędzy byłym agentem i była dającą zlecenie pozwaną , na tle umowy , która ich łączyła .

W warunkach gdy , a tego autor zażalenia nie kwestionuje , nie rozszerzył on w tym na nowo prowadzonym postępowaniu żądania o zapłatę kwoty 15 129 złotych wraz z odsetkami , Sąd Okręgowy nie mógł o tym żądaniu rozstrzygać.

Ta część roszczenia A. S. (1) przeciwko spółce (...) „ nie była bowiem przedmiotem sprawy poddanym pod jego osąd na skutek wyroku Sądu Apelacyjnego.

Zasadność takiego wnioskowania potwierdza także stanowisko Sądu II instancji wyrażone tak w sentencji wyroku z dnia 13 lutego 2018r , odczytanej łącznie z jego pisemnymi motywami .

Wynika z nich jednoznacznie , że w odniesieniu do żądania zapłaty wskazanej wyżej sumy i odsetek, apelacja podlegała odrzuceniu albowiem zawarty w niej postulat zmiany orzeczenia , dotyczył roszczenia o którym Sąd Okręgowy , wyrokiem z 9 czerwca 2017r , nie orzekał.

Gdy ten formalny skutek dla części apelacji powoda, połączony zostanie z zakresem w jakim sprawa na skutek orzeczenia kasatoryjnego została przekazana Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, tym bardziej uprawnioną będzie konkluzja , iż Sąd I instancji wydając wyrok , w dniu 6 marca 2019r , nie mógł orzec o tej części żądania , która była przedmiotem wniosku powoda o uzupełnienia tego rozstrzygnięcia.

Stąd też nietrafnym jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 §1 kpc. w zw. z art. 361 kpc.

Skoro wykluczone było orzekanie o nim nie można też podzielić zarzutu naruszenia art. 351 §1 kpc , w sposób opisywany przez autora zażalenia.

Sąd Okręgowy, odmawiając uzupełnienia wyroku nie postąpił też sprzecznie z normą art. 386 §4 kpc z przyczyn już wskazywanych.

Nie można podzielić argumentacji skarżącego , że wniosek o uzupełnienie nie mógł być złożony wcześniej , w szczególności po wydaniu wyroku z dnia 9 czerwca 2017r , którym nie została objęta wielokrotnie już opisywana część roszczenia A. S. (1).

Powód podnosi , że treść sentencji tego wyroku , w ramach której część żądania została oddalona , nie wskazywała, które z części roszczeń zostały uznane przez Sąd za niezasadne , w tym czy dotyczyło to obu, czy też tylko jednej z pośród dwóch wynikających z kolejnych rozszerzeń roszczenia dokonanych w toku postępowania rozpoznawczego.

O tym , że oddalenie dotyczy żądania zasądzenia kwoty 34 828, 79 zł wraz z odsetkami skarżący dowiedział się dopiero z treści pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 9 czerwca 2017r , już po upływie terminu do złożenia wniosku o jego uzupełnienie , określonego w art. 351 §1 kpc.

Stanowisko żalącego się jest nietrafne.

Po pierwsze , powód wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem byli obecni podczas wygłaszania przez Sąd ustnych motywów orzeczenia z dnia 9 czerwca 2017r / por. k. 510 akt/

Sąd Apelacyjny, przed rozpoznaniem zażalenia A. S. (1) zapoznał się z treścią tych motywów.

Są one wprawdzie związane ale można z nich wywnioskować , jaki był przedmiot rozpoznania Sądu Okręgowego , a w szczególności , jaka część roszczenia A. S. (1) została oddalona.

Nic też nie stało na przeszkodzie aby doprowadzić do uszczegółowienia tych motywów poprzez dodatkowe pytanie ze strony pełnomocnika powoda w trakcie posiedzenia Sądu przeznaczonego na publikację wyroku.

Po wtóre , nawet gdyby przyjąć , że wówczas zawodowy pełnomocnik powoda nie miał możliwości wyciągnięcia tych wniosków w sposób pewny , był uprawniony do tego aby , po otrzymaniu pisemnych motywów wyroku złożyć wnioski o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku , skoro , jak twierdzi obecnie , z przyczyn od siebie niezależnych a takich , które obciążały Sąd , nie mógł wniosku takiego wnieść w terminie określonym przez art. 351 §1 kpc.

To , że już wówczas wiedział , iż oddalenie powództwa odnosi się tylko do tej części roszczenia o którą powód rozszerzył pierwotne żądanie w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 9 lutego 2017r [a zatem co do kwoty 34 828, 29 zł wraz z odsetkami] jest oczywiste w świetle treści tego uzasadnienia , w którym Sąd Okręgowy w ogóle nie wspomina o rozszerzeniu pierwotnego żądania o sumę 15 129 zł wraz z odsetkami , ani o okolicznościach , które towarzyszyły tej czynności procesowej powoda. / jak to czyni w odniesieniu do rozszerzenia z 9 lutego 2017r/ Wyraźnie też nie obejmuje tej kwoty przedmiotem sporu stron , w ramach opisu granic roszczenia poddanego pod osąd. / por. k. 515 akt /.

Mimo to , traktując tę część roszczenia jako niezasadnie oddaloną przez Sąd niższej instancji , powód , we wnioskach apelacji wniesionej od tego wyroku , postulował taką m. in. jego zmianę w wyniku której kwota 15 129 zł miała mu być – wraz z odsetkami - zasądzona od pozwanej.

Decyzja Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu jego apelacji w tej części z przyczyn o których była już mowa , w połączeniu kasatoryjną częścią wyroku z 13 lutego 2018r skłoniła powoda / kiedy już zostało przesądzone , iż jego środek odwoławczy w rozważnej części nie miał substratu zaskarżenia , w miejsce podjęcia, nadal możliwych formalnie w tej sytuacji czynności procesowych , / do prezentowania niezasadnego stanowiska , że w granicach ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy pozostaje coś więcej aniżeli to , co określił Sąd Apelacyjny w punkcie 2 sentencji swojego orzeczenia. W szczególności , że w granicach tych mieści się [nadal] także nierozpoznana dotąd część roszczenia powoda o zapłatę od spółki (...) „ kwoty 15 129 złotych, wraz z odsetkami , odpowiadającej niezapłaconemu wynagrodzeniu agenta za miesiące styczeń - marzec 2014r.

Z podanych przyczyn zażalenie powoda uległo oddaleniu. na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 397 §2 kpc / w brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia z uwagi na datę wniesienia środka odwoławczego/

Nieuwzględnienie , chociaż z różnych przyczyn- formalnej i merytorycznej zażeń obu stron , stało się podstawą do tego , że na podstawie art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc koszty postępowania odwoławczego zostały przez Sąd Apelacyjny pomiędzy nimi wzajemnie zniesione.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga SSA Jerzy Bess